

MISJONARZE POLSCY W JAPONII

(dokończenie ze str. 4)

przeznaczeniem w tym tak odległym od Polski zakątku Dalekiego Wschodu oraz utwierdzeniem w wierze, iż nie ma takich przeszkód, których nie zdołają pokonać, oddając się całkowicie w opiekę Przenajświętszej".

Grupka Polaków dobrze zdawała sobie sprawę, wyjaśnia dalej Ishitobi, iż to właśnie tutaj, w rejonie Nagasaki, powstała tradycja Kościoła Męczeńskiego w Japonii, w okresie ostrych i bezlitosnych prześladowań chrześcijan pod rządami szogunów Ieyasu i Hidetada⁵⁾. Pomimo zacieklej represji, nieliczna grupka najwierniejszych, pozbawiona wszelkich kontaktów z kapłanami, potrafiła przetrwać i zachować wiarę w Chrystusa, aż do upadku rządów Tokugawa w połowie ubiegłego stulecia. I oto, w niespełna 65 lat po zniesieniu

"edyktu antychrześcijańskiego" u progu nowej ery Meiji, przybywa do Nagasaki grupka misjonarzy z Polski, żeby swym słowem i czynem dawać dalsze świadectwo Prawdzie Chrystusowej w kraju "Kwitnącej wiśni".

Dla czytelnika japońskiego książka Ishitobi ma również niewątpliwe walory "żywego podręcznika" historii Polski, w rozdziałach opisujących dzieciństwo i młode lata Zeno w zaborze rosyjskim, w rejonie Ostrołęki. Walka ludności polskiej z bezwzględną rusyfikacją zaborcy jest tu przedstawiona w żywy i barwny sposób, gdyż dom państwa Żebrowskich był jednym z tych, w którym potajemnie, wieczorami, odbywały się regularne lekcje języka i historii Polski dla okolicznych dzieci.

Głębokie umiłowanie ojczyzny i żarliwy patriotyzm Zeno

podkreśla autor w końcowych rozdziałach książki. Pomimo iż na trwałe związał się z Japonią, której oddał całe swe życie, to jednak nigdy nie przestał być wielkim synem swego narodu. "Jego służba Japonii — pisze Ishitobi — była równocześnie służbą Polsce, której stał się tu największym ambasadorem duchowym wszech czasów. Jego ciało spoczęło w Japonii, lecz serce zapewne w Polsce".

1) "Arinomachi" — jap. "miasto mrówek", w przenośnym znaczeniu skupiska i "komuny" ludzi, którzy wspólnym wysiłkiem stwarzali sobie jakie takie warunki przeżycia na gruzach Tokio po r. 1945.

2) W homilii w Niepokalanowie dn. 18 czerwca 1983 (w "Pokój tobie Polsko — Ojczyzno moja", Veritas, Londyn).

3) Ishitobi Jin: "Ojciec Zeno — Poseł Opatrzności" ("Kaze no shisha-Zeno shimpu", wyd. Kodansha, Tokio, 1982).

4) Najstarszy kościół katolicki w Japonii, zbudowany w r. 1865.

5) Symbolem Kościoła Męczeńskiego jest tu twierdza Hara na półwyspie Shimabara, gdzie w kwietniu 1638 prawie do nogi wycięto ok. 30.000 chrześcijan, po przeszło trzymiesięcznej, bohaterskiej obronie.